

Protokół Nr .../2025

ze wspólnego posiedzenia Komisji Zdrowia, Uzdrowiska, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego, Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki oraz Komisji Rozwoju Obszarów Wiejskich z dnia 25 listopada 2025 r.

Na posiedzeniu obecni według załączonych list obecności.

Porządek posiedzenia

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przyjęcie porządku posiedzenia
3. Opracowanie wniosków dotyczących projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gołdap na 2026 rok
4. Wolne wnioski
5. Zamknięcie posiedzenia

Do pkt 1

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Kordjak. Poinformował, że posiedzenia Komisji Rady Miejskiej są ogólnodostępne, ponadto ich przebieg jest utrwalany w formie audiowizualnej, a nagrania z posiedzeń komisji są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gołdapi oraz na platformie eSesja. Tym samym stają się one dostępne dla każdego zainteresowanego. Powitał członków komisji, pracowników urzędu, gości.

Do pkt 2

Przewodniczący KBiRG Maciej Kordjak zapytał, czy są uwagi do porządku posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Do pkt 3

Członek Komisji Andrzej Gutowski zapytał o § 14 punkt 1, tj. upoważnienia burmistrza Gołdapi. Zaproponował, żeby przeanalizować ten paragraf, zdjąć ciężące upoważnienia, które ma Rada, pozostawić te, które ma burmistrz odnośnie zaciągania lokat, wolnych środków na lokaty, zaciągania pożyczek do określonej kwoty. Tak samo jak w poprzednim roku, tylko trochę głębiej odciąć upoważnienia. Burmistrz obiecywał, że w tym roku budżetowym sam zgłosi ograniczenia.

Członek Komisji Janina Pietrewicz zapytała przedmówcę, jakie to były wnioski, co burmistrz miał z tego wycofać.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że były to upoważnienia odnośnie przesuwania środków między działami, rozdziałami. Miał być jeszcze drugi punkt planowanych wydatków, który radca prawny chciał zdjąć. Zaproponował, by zdjąć tylko i wyłącznie rzeczy związane z przesuwaniem wynagrodzeń w działach i między działami.

Członek Komisji Janina Pietrewicz zapytała, czy to nie są kompetencje tylko i wyłącznie burmistrza.

Przewodniczący KBiRG Maciej Kordjak powiedział, że to są kompetencje Rady. Ustawa stanowi, że są mocowania, które rada może ewentualnie przekazać i powierzyć burmistrzowi, albo nic nie przekazuje i sama decyduje. Rada i tak będzie musiała to robić na wniosek burmistrza w ciągu roku, bo tak stanowi ustawa. Dotychczas było tak, że cały katalog kompetencji, które zakłada rada, był przekazywany burmistrzowi. W zeszłym roku rada częściowo to ograniczyła. Radni chcieli jeszcze ograniczyć jeden zapis, ale radca prawny miał wątpliwości co do formuły tego zapisu. Była to już 8 albo 9 godzina obrad, więc umówili się z burmistrzem, że sam zaproponuje zmianę w ciągu roku. Tylko burmistrz ma inicjatywę zmiany uchwały budżetowej i budżetu w ciągu roku. Burmistrz nie wystąpił z taką propozycją, więc w tym roku radni to dopracują i zaproponują taką zmianę. Zapytał przewodniczących poszczególnych komisji, jak widzą w tym budżecie ujęte wnioski Komisji, czy są zadowolające, czy projekt budżetu jest przynajmniej w części spełniający oczekiwania poszczególnych komisji. Odczytał fragment wypracowanej opinii Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego z 2024 r. dotyczącą całego projektu uchwały, że w dniach 22 i 27 listopada projekt został omówiony na wspólnych posiedzeniach komisji przez burmistrza i skarbnika. Komisja otrzymała również wyjaśnienia dotyczące na zapytanie dotyczące projektu. Do 6 grudnia nie wpłynęła do Komisji opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej. Na wspólnym posiedzeniu Komisji w dniu 28 listopada i 2 grudnia omówiono projekt budżetu. Ze złożonych 73 wniosków komisji i klubu w projekcie przedłożonym przez burmistrza nie uwzględniono żadnej propozycji komisji, ani klubu. Komisja Zdrowia, Uzdrowiska, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego zgłosiła na wspólnym posiedzeniu 18 propozycji przesunięć i zmian do projektu wraz ze wskazaniem źródeł finansowania. Zaleca się również realizację pozostałych wniosków nieuwjętych w miarę możliwości pozyskiwania środków. Projekt budżetu został sporządzony w pełnej szczegółowości klasyfikacji budżetowej w zakresie dochodów i wydatków. Obok części teoretycznej zawiera także objaśnienia dotyczące podstawowych źródeł dochodów oraz omówione wydatki z podziałem na bieżące i inwestycyjne. Po analizie dokumentów zgodnie z uchwałą trybową w sprawie określenia trybu pracy Komisja pozytywnie opiniuje projekt budżetu. Niepokojący jest fakt, że kolejny rok z rzędu projektowany jest deficyt budżetu również w wydatkach bieżących. Wydatki bieżące są niższe niż dochody bieżące. Oznacza to, że obecnie gmina nie uzyskuje dochodów niezbędnych do pokrycia podstawowych wydatków, nadwyżka budżetowa jest podstawą stabilności finansowej samorządu, umożliwia realizację bieżących wydatków, finansowanie inwestycji oraz spłatę zadłużenia. Tej stabilności brak. W projekcie budżetu nie zabezpieczono kwot na zobowiązania w związku z dotyczącymi się sprawami sądowymi, a mogą to być kwoty wielomilionowe, które znacząco wpłyną na budżet. W tym projekcie również nie zabezpieczono tych środków, chociaż o to wnioskowali. Aby gmina Gołdap mogła efektywnie uczestniczyć w procesach rozwojowych kluczowych jest zwiększanie dochodów własnych przy jednoczesnym ograniczaniu wydatków bieżących, które zapewniają niezależność w podejmowaniu decyzji o ich wykonaniu. Należy inwestować w sposób rozwojowy, aby generowane w przyszłości długoterminowe dochody mogły pokrywać zobowiązania związane z realizacją kluczowych projektów. Wyzwania demograficzne, takie jak depopulacja, prowadzą do spadku dochodów z PIT, CIT, podatków lokalnych, a także do zwiększenia wydatków na usługi społeczne. Jednocześnie wiążą się z

osłabieniem lokalnej gospodarki, ograniczeniem popytu na usługi lokalnych przedsiębiorstw i perturbacjami na rynku pracy. Zmiany demograficzne mogą być szansą na przeprofilowanie usług publicznych. Kluczowe dla gminy Gołdap jest opracowanie strategii przyciągania nowych mieszkańców, pracowników oraz kapitału zewnętrznego. Należy także dostosować długoterminowe strategie działania do nowych realiów poprawiających efektywność dostarczania usług publicznych. Ważne jest budowanie współpracy w ramach obszarów funkcjonalnych oraz tworzenie klastrów współdziałania, które mogą wspierać rozwój lokalny. Gmina powinna podejmować działania wyprzedzające, inwestując w zadania bieżące i prorozwojowe, a jednocześnie dążyć do efektywnego zarządzania finansami, sprostać wyzwaniom wynikającym z trudnej sytuacji demograficznej i gospodarczej. Jest to zadanie niełatwe, a proces musi być rozłożony na lata. Jednak bez podjęcia zdecydowanych kroków, prorozwój przy zachowaniu obecnego modelu może być niemożliwy.

Wiceprzewodniczący KOKKFT Paweł Perko powiedział, że sytuacja jest bardzo podobna jak w zeszłym roku. Na kilkadziesiąt wniosków komisji, czy klubu nie zostało ujęte praktycznie nic. Kilkadziesiąt tysięcy zabezpieczone na dokumentację, a tak naprawdę nawet inwestycje, które miały być zrealizowane w tym roku, nie zostały ujęte na przyszły rok.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że trzeba by było sprawdzić, na jakim etapie są inwestycje, które zgłosili radni. Niepokoją go inwestycje drogowe, które miały być zrobione rewelacyjnie i szybko. Ulica Jeziorowa miała być zrobiona, a do tej pory dokumentacja straciła aktualność. Z zapewnień całego zespołu inwestycji nie zostało nic. Były zapewnienia, że ruszą w tym roku. Z ul. Bocznej też nic praktycznie nie zostało zrobione. Zaczęto budowę tylko i wyłącznie amfiteatru, który będzie ciągnął się jeszcze przez dwa czy trzy lata. Może wcale nie zostanie ukończony, tak jak ZPL. Zaproponował przejrzanie zgłoszonych przez radnych, kluby, komisje założeń do projektu. Trzeba to poprawić albo ewentualnie ponowić, bo środki niewykorzystane w przyszłym roku tracą rację bytu.

Wiceprzewodniczący KOKKFT Paweł Perko powiedział, że w październiku było spotkanie z zastępcą kierownika z mieszkańcami w sprawie ul. Jeziorowej. Otrzymali zapewnienie, że jeszcze w tym roku prace ruszą, jak widać cisza w eterze. Nie wie, czy nawet dokumentacja została już uaktualniona.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień-Kisieleska powiedziała, że radny Marek Zajączkowski i radny Kamil Markowski składali wnioski o to, żeby przyjąć drogi, czy ulicę od powiatu. Póki co, takie przejęcie nie jest związane z żadnym poniesieniem wydatków, więc to jest tylko i wyłącznie formalne przejęcie, żeby później w przeszłości zostały zrealizowane dane zadania inwestycyjne. Tego też nie ma w projekcie budżetu.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że decyzja należy do wszystkich radnych. Składanie propozycji zmian będzie grudniu na wspólnym posiedzeniu komisji, więc jest jeszcze czas, żeby ewentualnie przeanalizować to, co zostało zawarte w budżecie, a co nie i czego by radni oczekiwali. W projekcie budżetu brak jest zabezpieczenia środków na ewentualne roszczenia związane ze sprawami sądowymi, bo w bieżącym roku środki pozabudżetowe zostały przeznaczone na spłatę ZPL. Patrząc na realizację budżetu do trzeciego kwartału jest szansa, że deficyt planowany będzie znacznie mniejszy niż ten, który jest. Mimo wszystko nie ma formalnie na razie żadnych środków, które można by na to przeznaczyć. Ewentualne rozstrzygnięcie

niekorzystne dla gminy będzie się wiązało się z cięciami, zabieraniem z jednostek i zadań bieżących, rezygnowaniem z inwestycji albo emitowaniem kolejnych obligacji i zadłużaniu się, żeby spłacać zobowiązania. Nie widać również w proponowanym budżecie, mimo nieustannych zapowiedzi, środków na modernizację oświetlenia. Modernizacja to rocznie 1 500 000,00 zł w budżecie gminy. Gdyby wymienić oświetlenie na terenie gminy to takie środki by pozostawały rok rocznie w budżecie. Zapytał, dlaczego nie ma zaplanowanych w tej kwestii środków i co się stało z roczną pracą, o której mówił burmistrz nad tym tematem. Nie ma środków na inwestycje niezrealizowane w tym roku. Poza realizacją wniosków jeszcze poprzedniej kadencji, które na zasadzie prolongaty, promes Polskiego Ładu i w jednym przypadku zmiany zakresu, w dwóch przypadkach zmiany zakresu też jeszcze się nie rozpoczęły. Nie ma żadnych nowych inwestycji prorozwojowych. Nie ma pomysłu i planu, jak funkcjonować, jak odwracać ten niekorzystny trend. Nie ma też żadnych środków przeznaczonych na ZPL. Stoi budynek, a nie ma na niego nawet złotówki. Na transport publiczny, który jest bolączką mieszkańców jest wpisane 37 000,00 zł w skali roku. Na ochronę zdrowia też jest kilkanaście tysięcy, plus 200 000,00 zł z 700 000,00 zł o które wnioskowała GoldMedica. Radni proponowali 1 500 000,00 zł i poważne rozmowy na temat zaangażowania się w spółkę w sposób formalny z celem dojścia do odtworzenia oddziału wewnętrznego. Być może była dyskusja, bo odbyło się spotkanie pracowników szkół z pracownikami urzędu i rozmawiali o przyszłości oświaty. Prawie 55 000 000,00 zł na oświatę to ponad 1/3 budżetu. Radnych nikt na to spotkanie nie zaprosił i nie rozmawiał na temat przyszłości oświaty i ewentualnych kierunków działań, które czekają gminę. Wydatki rosną, ilość dzieci spada. Urząd pozyskał środki na Centrum Usług Społecznych, chociaż jako rada nie podjęli decyzji o utworzeniu centrum, więc ta kolejność chyba jest znowu odwrócona. Radni znów zostaną postawieni przed faktem dokonanym, że muszą coś zrobić, bo została jakaś dotacja pozyskana. Nikt nie rozmawiał, jak to Centrum Usług Społecznych ma wyglądać, jakie ma mieć kompetencje, jakie zadania przejmie, czy będzie to połączenie OPS, Domu Kultury i Biblioteki, czy będzie to połączenie tylko zadań OPS rozszerzone o inne zadania społeczne wynikające z różnych ankiet i diagnoz. Radni nie wiedza tego, ale dowiadują się z zewnątrz, że coś takiego za chwilę ma u nas powstać.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że biorąc pod uwagę to, co powiedział przedmówca, widząc to, co znajduje się w propozycji uchwały, wstrzyma się od głosu na chwilę obecną. Trzeba to przeanalizować.

Wiceprzewodniczący KROW Marek Zajączkowski powiedział, że widać jakieś inwestycje na terenach miejskich, natomiast prócz kilku projektów na terenach wiejskich, nie ma praktycznie żadnych inwestycji. Póki funkcjonował Polski Ład to jeszcze jakoś było. Jako radnego z terenów wiejskich niepokoi brak inwestycji na infrastrukturę drogową i towarzyszącą. Jakies projekty są robione, ale od kilku lat zgłasza drogę, która ma już projekt wykonany i odkładana jest realizacja z roku na rok. Obawia się, że dokumentacja w pewnym czasie wygaśnie i trzeba będzie ją tworzyć od nowa.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że tereny wiejskie dotyka wykluczenie społeczne. Są w mieście projekty realizowane dla dzieci i młodzieży, natomiast na wiosce nie ma nic. Trzeba pomyśleć nad tym, żeby wciągnąć młodzież do realizacji projektów miejskich. Trzeba likwidować wykluczenie. 30 osób w

projekcie fundacji to jest za mało i do tego dla 30 osób z miasta. Trzeba będzie przekazać 400 000,00 zł w projekt dla fundacji, która też zrobi na 30 osób w mieście. Tylko nie wiadomo na jak długo.

Wiceprzewodniczący Komisji Marek Zajączkowski powiedział, że brak infrastruktury na terenach wiejskich typu dobrych dróg też powoduje wykluczenie społeczne, bo dobrą drogą jest łatwiej dojechać, czy w ogóle dojechać.

Członek Komisji Janina Pietrewicz powiedziała, że wieś nie jest całkowicie wykluczona, bo są świetlice. Świetlice są prowadzone, organizowane są różne konkursy. Sołtysi organizują dużo imprez na wsi, więc to też integruje społeczność. Zapytała, czy 1 500 000,00 zł dla GoldMedica jest planowane ze strony Rady Miejskiej.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że zgłosili wniosek, żeby taką kwotę zabezpieczyć. Radna Zofia Syperek złożyła w imieniu prezes GoldMedica wniosek na 700 000,00 zł. W projekcie budżetu przedstawionym przez burmistrza jest zapisane 200 000,00 zł.

Członek Komisji Janina Pietrewicz zaproponowała, aby poprosić prezes, czy też starostę na ko misję w zakresie potrzebnej kwoty.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że nie proponowali tego stricte na GoldMedicę, tylko na zapis w rezerwie ogólnej budżetu, żeby można było to ewentualnie przeznaczyć, czy na spłatę zobowiązań, gdyby były niekorzystne rozstrzygnięcia sądowe. Rozmawiał z prezes, bo dwa złożone wnioski są na zakup konkretnego sprzętu. Jeden sprzęt był do sali operacyjnej, chirurgicznej. Chirurgia nie działa, i w opinii radnego, kupowanie tam kolejnego sprzętu nie ma większego sensu. W pierwszej kolejności musi być lekarz. Główną bolączką, jeżeli chodzi o GoldMedica i odtworzenie oddziału wewnętrznego jest brak miejsca i adaptacja miejsca na oddział wewnętrzny, bo częściowo został zajęty przez oddział pulmonologiczny. Częściowo przez inne zmiany sprzęt został poprzekazywany w różne miejsca. Zasadnym byłoby posiadanie nowego sprzętu i posiadanie dobrego sprzętu diagnostycznego, bo na tym trzeba opierać funkcjonowanie tego oddziału. Przede wszystkim diagnostyka na dobrym, nowoczesnym sprzęcie. W tym kierunku to miało iść. Jest jeszcze czas, żeby porozmawiać z prezes, jak to widzi, jakie ma realne potrzeby.

Członek Komisji Andrzej Gutowski odniósł się do wykluczenia wsi. Chodzi o wykluczenie odnośnie działań polegających na tych działaniach, które prowadzi świetlica miejska. Zabawy, konkursy przy każdym projekcie można robić. Reszta rzeczy, tj. logopeda, psycholog, pedagog to są podstawowe rzeczy. Wsparcie dla tych dzieci, pomoc językowa, pomoc, która będzie promowała, inwestowała tylko w to dziecko. Nie tylko konkursy, to są też realne prace z dziećmi. Jeżeli gmina ma przekazać 400 000,00 zł tylko w miasto, a wieś ma być odsunięta od tego, to uważa, że to nie jest dobra sprawa. Trzeba zrobić tak, żeby to było dla wszystkich mieszkańców gminy. Jeżeli nie można zrobić dla wszystkich naraz to trzeba podzielić, żeby wieś też miała taką możliwość. Trzeba dbać o całą gminę, a nie tylko o 30 osób.

Członek Komisji Janina Pietrewicz zwróciła się o spotkanie na najbliższej komisji z prezes GoldMedica i starostą.

Przewodniczący KBiRG Maciej Kordjak powiedział, że KBiRG weźmie pod uwagę przy pracach nad opinią i opracowaniem wniosku do przedstawionego projektu budżetu dzisiejsze wypowiedzi. W połowie roku

jednostki oświatowe zgłaszały potrzeby, jeżeli chodzi o bieżące utrzymanie mienia samego budynku w Grabowie, dach nad salą gimnastyczną do naprawy w Szkole Podstawowej nr 3, pilnego remontu wymaga orlik oraz basen. Nie ma na to zaplanowanych środków, a jak w końcu odklei się to wszystko, co się odkleja sukcesywnie od lat, to dojdzie do sytuacji, że basen zostanie zamknięty.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień-Kisielevska powiedziała, że gmina Gołdap nie wykorzystała szansy na dwukrotne pozyskanie środków od wojewody w programie północno-wschodnich obszarów przygranicznych. Są tam dwa wnioski do wykorzystania na kwotę 2 000 000,00 zł każdy. Nie wie, czy basen się w to wpisuje. Na pewno wpisują się drogi, placówki medyczne. Było tam kilka priorytetów. Żaden z tych wniosków, a jest to drugi rok obowiązywania tego programu, nie został przez gminę Gołdap złożony i na dzień dzisiejszy radni nie znają nawet pomysłów, bądź, czy w ogóle takie wnioski będą składane. Jest szansa na to, żeby pozyskać 2 000 000,00 zł, z czego 20%, czyli około 400-500 000,00 zł mogłoby być wkładem własnym gminy, tj. jedna inwestycja warta może być 2 500 000,00 złotych. Uważa, że za takie pieniądze gmina jest w stanie zrobić fajny zakres inwestycyjny, czy to drogowy, czy na budynku jakiegokolwiek jednostki.

Członek Komisji Janina Pietrewicz powiedziała, że w szkole numer 5 trzeba wymienić 8 okien w toaletach, 3 pary drzwi wejściowych.

Przewodniczący KBiRG Maciej Kordjak powiedział, że zgłaszali to do budżetu.

Do pkt 4

Brak wolnych wniosków.

Do pkt 5

Przewodniczący KBiRG Maciej Kordjak zamknął wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Przewodniczący/a Komisji

Katarzyna Krusznis